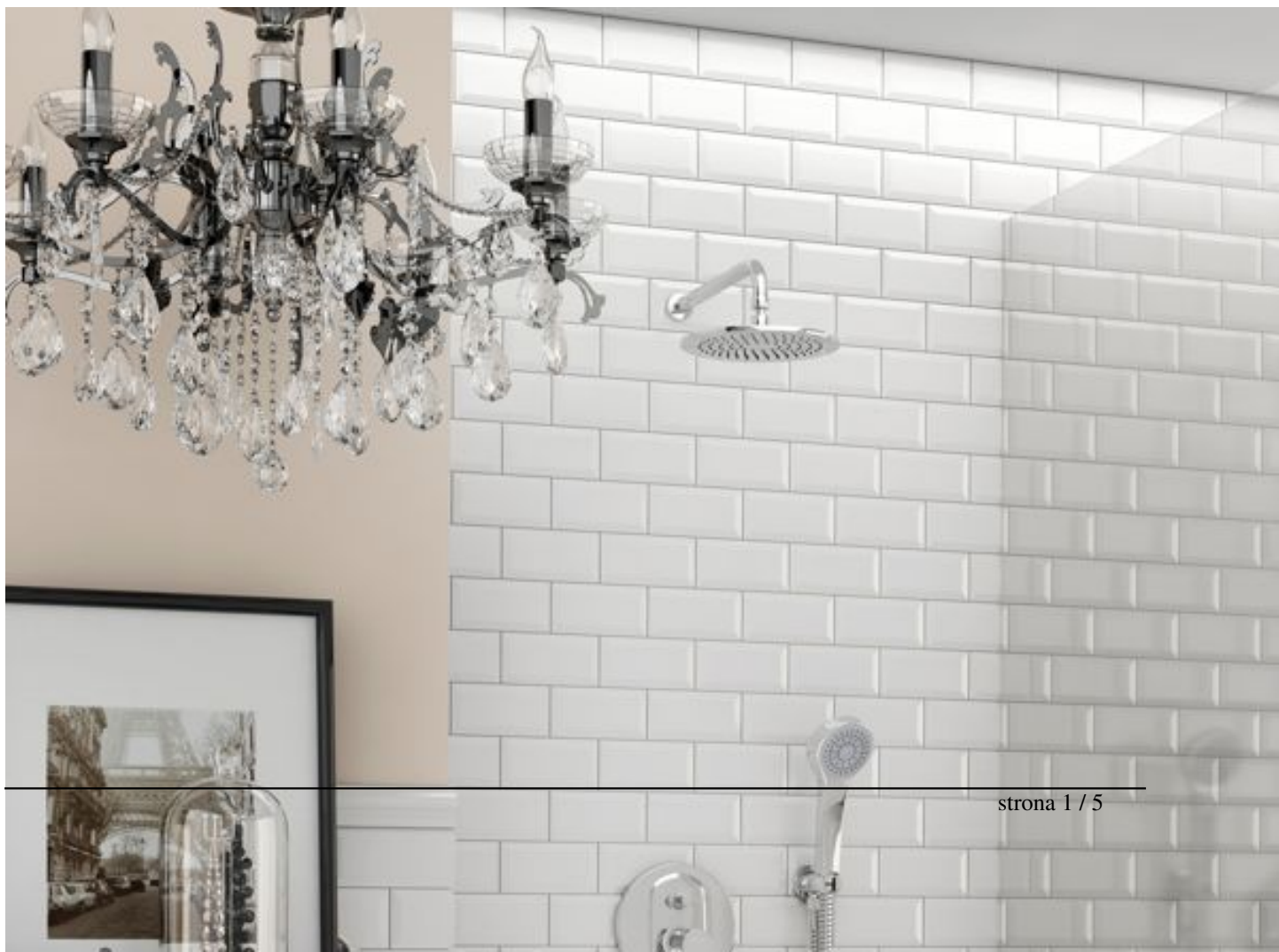




Strefa prysznicowa bez brodzika, z odprowadzeniem liniowym, sprawdza się zarówno w małych łazienkach, jak i dużych salonach kąpielowych. Nie ingeruje w przestrzeń, jest właściwie „niewidoczna”. Umożliwia wykreowanie łazienki marzeń.

Moda na kabiny prysznicowe bez brodzika nie przemija. I nie ma się czemu dziwić. Jest to rozwiązanie, które daje ogromne możliwości aranżacyjne, nie zabiera wiele miejsca, dodaje wnętrzu lekkości i przestronności, a równocześnie zapewnia komfort użytkowania i łatwość utrzymania czystości.

Warto jednak pamiętać, że decyzję o „bezbrodzikowej” wersji prysznicza, z odprowadzeniem liniowym, należy podjąć odpowiednio wcześniej podczas remontu, gdyż konieczne są pewne przygotowania. Chodzi przede wszystkim o wyprofilowanie podłogi. Musimy uzyskać właściwy spadek – optymalny to ok. 2 proc. – w kierunku odpływu wody.



Odpływ liniowy montowany jest zwykle przy ścianie, choć równie dobre okaże się każde inne miejsce. Model Ora z naszej aranżacji wyposażony jest w regulowane nóżki, które pozwalają na wypoziomowanie i prawidłowe ustawienie rynny. Kołnierz hydroizolacyjny uszczelnia konstrukcję odpływu wpuszczoną w podłogę, a tym samym zabezpiecza łazienkę przed ewentualnym zalaniem. Ruszt został wykonany z wysokiej jakości stali nierdzewnej, ręcznie szlifowanej. Na całej długości ma otwory o zróżnicowanej wielkości. Przepustowość wynosi 54 l/min.

Zastosowana kabina walk-in z odwodnieniem liniowym, taflą szkła i dyskretną, ale nowoczesną armaturą, wkomponującą się w każde wysmakowane wnętrze, na przykład w stylu glamour – z pałacowym żyrandolem z kryształkami, białymi płytkami-cegiełkami, meblami à la shabby chic.



Jeszcze mniej zakłócającym aranżację okaże się model „pod płytkę”. Posiada on te same parametry techniczne co Ora, ale można wypełnić go na przykład płytką z podłogi. I wtedy właściwie w niej „zniknie”. Choć niewidoczny, doskonale będzie jednak pełnił swą funkcję, zapewniając komfort podczas korzystania z łazienki. Nasza propozycja to minimalistyczna przestrzeń o płytkach imitujących naturalny kamień, z ocieplającym wizualnie drewnem, roślinami, dużym oknem i taflą lustra.



Odpięty liniowy wąski Perfect Drain różni się od pozostałych m.in. wbudowanym syfonem (inne mają syfon w zestawie), nieco niższą przepustowością, wynoszącą 25 l/min, i niewielką zabudową – 49 mm. Dzięki tym parametrom dobrze sprawdzi się też w budownictwie wielorodzinnym. Na zdjęciu produkt ten został użyty w aranżacji przestrzennej

łazienki, w której gwiazdą jest mieniąca się w świetle mozaika.



Jeśli chcemy mieć na posadzce pod prysznicem idealnie gładką powierzchnię, wybierzmy odpływ ścienny. Jest to również rozwiązanie doskonale sprawdzające się w łazienkach z ogrzewaniem podłogowym, ponieważ montaż takiego odpływu nie ingeruje w strukturę posadzki. Model Wall slim, dzięki polerowanej maskownicy, z zewnątrz jest widoczny jedynie jako estetyczna płytka, a woda odpływa wąską szczeliną na granicy ściany i podłogi.



Wiele zalet mają najnowsze odpływy liniowe Super slim pro i Easy New. Ten ostatni występuje w wersji odwracalnej – na lewą i na prawą stronę. Oba, dzięki niskiej zabudowie, nadają się do budynków wielorodzinnych. Dużym udogodnieniem są stalowe syfony zintegrowane z otworami rewizyjnymi, oraz korki rewizyjne, który umożliwiają łatwy dostęp do syfonów.

Wszystkie wymienione produkty marki Ferro mają 5-letni okres gwarancji.

FERRO

[press box](#)